

GEN. STRÓŻYK: RELIGIA TAJEMNIC NIE SŁUŻY SŁUŻBOM SPECJALNYM

Mamy tutaj taką religię tajemnic, czyli nadmierne utajnianie wszystkiego i to nie służy służbom specjalnym w takim długofalowym trybie - podkreślił gen. bryg. rez. Jarosław Stróżyk, reprezentujący Fundację Stratpoints oraz Uniwersytet Wrocławski, w rozmowie z Jackiem Raubo, prezesem Fundacji Instytut Bezpieczeństwa i Strategii. Jak ocenił, komunikowanie się ze społeczeństwem to jedna z podstaw dobrego działania i konstruowania właściwych ocen analitycznych. Dodał również, że np. w USA, pewne istotne analizy są ujawniane, są przekazywane specjalnie opinii publicznej, tak aby budować zaufanie do pracy służb specjalnych.

Gen. bryg. rez. Jarosław Stróżyk był gościem najnowszego odcinka Forum Strategicznego, wspólnej inicjatywy Fundacji Instytut Bezpieczeństwa i Strategii (FIBiS) oraz Grupy Defence24, gdzie mówił m.in. o roli i znaczeniu wsparcia wywiadowczego dla procesów tworzenia efektywnej strategii państwa. Jak podkreślił, podstawą dobrej strategii jest zaplecze wywiadowczo-analityczne, na które składają się doświadczeni analitycy, doświadczony aparat operacyjny oraz współpraca międzynarodowa, "czyli ten element bez którego oczywiście polskie służby nie mają tego radaru dookoła, czyli 360°". Zarządzenie tą "korporacją analityczną", jak to nazwał generał, jest podstawą dobrego państwa, a Polska jest niestety "skromna" w takich działaniach.

Czytaj też: [Stanisław Żaryn: Obserwujemy zwiększenie aktywności obcych służb](#)

"W Polsce (...) nie wykorzystujemy naszego potencjału. Częste zmiany jednak polityczne, częste mianowanie na wysokie stanowiska dyrektorskie i <<szefoskie>> ludzi spoza służb, absolutnie nie służy naszemu systemowi" - mówił generał, dodając, że to widzą również np. Amerykanie i przekłada się to na współpracę i ograniczenie tej współpracy międzynarodowej. "To jest biznes relacyjny i wszyscy się znają od wielu, wielu lat" - podkreślił.

Generał zwrócił również uwagę na komunikację służb specjalnych ze społeczeństwem. Korzystając z przykładów innych państw, tłumaczył, że pewne istotne analizy powinny być ujawniane i przekazywane na ręce opinii publicznej, co buduje zaufanie do pracy służb. "W Polsce niestety nie dorobiliśmy się takiej praktyki komunikowania np. dorocznej oceny zagrożeń, a robią to np. kraje bałtyckie" - podkreślił. Jak zaznaczył, przed polskimi służbami specjalnymi, jeśli chodzi o komunikację ze społeczeństwem, jest długa droga.

Czytaj też: ["Odbezpieczony granat" do dyspozycji CBA?](#)

CO NAM PO BOHATERACH?
ŚMIERĆ
WARTA ZACHODU

Cezary
Łazarewicz
Paweł
Reszka
Magdalena
Rigamonti
Maksymilian
Rigamonti

Piotr
Siemion
Brygida
Grysiak
Robert
Mazurek
Dorota
Eosiewicz
Małgorzata
Sicz
Jan
Rojewski



CO NAM PO BOHATERACH?

Historie, które poruszą wasze serca...

Wspieramy Fundację Dorastaj z Nami

Sklep.Defence **24**

Reklama